

Obczaja mnie babe, a sama nie wie czego chcę
Ja wyglądam lustra, przecież żaden ze mnie Ken
Przecież brzydki, brzydki, zawiedziesz się
Brzydki, brzydki, żaden model
Obczaja mnie babe, a sama nie wie czego chcę
Ja wyglądam lustra, przecież żaden ze mnie Ken
Przecież brzydki, brzydki, zawiedziesz się
Brzydki, brzydki, żaden model

Patrzę w oczy Brada Pitt'a od Tarantino z DiCaprio
Moja mała mówi, że jest MGK'a sajko
Większość koleżanek wygląda, jak glonojad
Chciały wyssać piękno, więc wcisnęły w usta kwas
Żeby być taki jak każdy wydziarałem sobie głowę
Rodzina mnie kocha przy stole na Wielkanocne
Zgadam się z Pekarim, żeby zrobił jakieś foto
Wykadruj to bracie, żebym w lidze był wysoko
Wszyscy, jak okładki, muszę przemykać w kapturze
Polecę, jak Malik, bo pasuje i tak umiem
Muszę iść do sklepu incognito na zakupy
Nie schowam się przecież w palecie cieni od Hudy
Palą, a kamera, parafka, autograf
Paraliż, modering, skorupa, wylinka
Story na Instagram, potem na TikToka
Przysięgam, porzygam, przysięgam, wyrzygam
Laleczko, proszę, w końcu mordę z porcelany rozbij
Na waszych twarzach szukam zmarszczek, jak na mapie drogi

Obczaja mnie babe, a sama nie wie czego chcę
Ja wyglądam lustra, przecież żaden ze mnie Ken
Przecież brzydki, brzydki, zawiedziesz się
Brzydki, brzydki, żaden model
Obczaja mnie babe, a sama nie wie czego chcę
Ja wyglądam lustra, przecież żaden ze mnie Ken
Przecież brzydki, brzydki, zawiedziesz się
Brzydki, brzydki, żaden model

Patrzę w oczy Brada Pitt'a od Tarantino z DiCaprio